

Przebywający w Polsce przez wodniczący Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP) Herbert Mies spotkał się wczoraj z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem.

W rozmowach, które toczyły się w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze jednoci poglądów, wzięli udział ze strony KC PZPR: członek Biura Politycznego, sekretarz KC — Franciszek Szlachetka, zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC — Stanisław Kania, członek Sekretariatu, kierownik Wydziału Zagranicznego KC — Ryszard Frelek.

Przewodniczącemu DKP towarzyszyli: wiceprzewodniczący zarządu DKP — Hermann Gautier, sekretarz Zarządu DKP — Karl Heinz Schroeder, członek zarządu DKP — Ingrid Schuster oraz rzecznik prasowy DKP — Eberhard Leo Weber.

W toku spotkania przywódcy obu partii poinformowali się wzajemnie o sytuacji politycznej i społeczno-ekonomicznej w Polsce i w NRF. Omówiono szersze aktualne problemy międzynarodowe i na tym tle stosunki dwustronne pomiędzy PRL i NRF. Dokonano wymiany poglądów na temat obecnych rozwoju i umacniania jednoci ruchu komunistycznego i robotniczego. Przedmiotem rozmów było również dalsze za cięśnianie współpracy między PZPR i DKP w interesie obu krajów.

W godzinach popołudniowych odbyło się przyjacielskie spotkanie, w którym obok I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i przewodniczącego Zarządu DKP Herberta Miesa oraz uczestników rozmów udział wzięli również członkowie Biura Politycznego KC PZPR: Edward Babiuch, Stefan Olszowski i Jan Szydlak, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR Kazimierz Barcikowski i sekretarz KC PZPR — Andrzej Werblan. (PAP)

Wręczenie odznaczeń A. Kosyginowi

Wczoraj odbyła się na Kremlu uroczystość wręczenia członkowi Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczącemu Rady Ministrów ZSRR, Aleksiejowi Kosyginowi, Orderu Lenina oraz drugiego „Złotego Medalu Bohatera Pracy Socjalistycznej”. (PAP)

Apel OK FJN (Omówienie)

Powitamy doniosły jubileusz 30-lecia naszej ojczyzny — stwierdza na wstępie apel OK FJN — z poczuciem dumy i satysfakcji. Dzięki socjalistycznym przeobrażeniom ustrojowym i spo- lecznym uczyniliśmy z Polski prawdziwą ojczyznę ludzi pracy, w której wzrost potencjału gospodarczego służy stałemu podnoszeniu poziomu życia obywateli.

Apel nawiązuje do programu VI Zjazdu PZPR, którego realizacja przyniosła znaczne przyspieszenie tempa rozwoju gospodarczego i społecznego i pozwoliła na poprawę warunków życia wszystkich ludzi pracy w ciągu jednego 5-lecia.

Ogólnopolski Komitet FJN — czytamy w apelu — zwraca się do całego społeczeństwa o uczczenie wielkiego jubileuszu naszego państwa i narodu wzmoczoną i aktywną pracą we wszystkich dziedzinach zawodowej i społecznej działalności.

Zwracamy się do załóg robotniczych o jak najpełniejsze wykonanie tegorocznych planów produkcyjnych, podnoszenie jakości i nowoczesności produkcji, zwiększenie wydajności pracy, o oszczędność gospodarkę surowcami i materiałami, o dalszą zapobiegliwość w poszukiwaniu rezerw materialnych i tych, które tkwią w dobrej organizacji pracy, o dodatkową produkcję na rynek i na eksport.

Apelujemy do was rolnicy! Kraj oczekuje od was coraz więcej plodów rolnych i produktów hodowlanych. Wykorzystujcie każdy hektar ziemi, unowocześniajcie metody produkcji, przyspieszajcie rozwój wsi i całej gospodarki narodowej!

Zwracamy się do was inżynierowie, technicy i pracownicy nauki. Niech wasze twórcze poszukiwania, nowe rozwiązania i wynalazki torują drogę postępowi w nauce, technice i produkcji!

Nauczyciele i wychowawcy! Rodzice! Zespolicie wysiłki dla zapewnienia młodemu pokoleniu gruntownej wiedzy, wysokich kwalifikacji zawodowych. Przygotowujcie je do życia i pracy, do głębokiego rozumienia współczesności, do służby socjalistycznej ojczyźnie.

Apelujemy do twórców, do artystów i pracowników kultury! Niech wasza twórczość owocuje wartościami pomocnymi ludziom w pracy i życiu, niech pomaga w kształtowaniu postaw godnych socjalistycznych ideałów!

Od pracowników urzędów, instytucji i placówek służących zaspokajaniu codziennych potrzeb obywateli oczekujemy jak najlepszego wykonywania powierzonych zadań, podnoszenia poziomu i kultury pracy.

Serdeczne pozdrowienia kierujemy do naszych rodaków za granicą. Umocniajcie więź z krajem, dbajcie o dobre imię Polaków i Polski, przysparzajcie jej przyjaciół, upowszechniajcie wsteczstronny dorobek naszego narodu.

OK FJN zwraca się do mieszkańców miast i wsi, robotników, rolników, inteligencji i rzemieślników, kobiet i młodzieży, do wszystkich Polaków o powszechny udział w czynach społecznych dla upamiętnienia 30-lecia Polski Ludowej. Apel wzywa organizacje i działaczy społecznych do torowania drogi aktywności i inicjatyw obywatelskiej. (PAP)

OK FJN WIELKOPOLSKI

Poznań, piątek 22 lutego 1974

Nr 45 (9325)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Plenarna sesja OK FJN

Dorobek 30-lecia fundamentem przyszłości Polski

Zadaniom Frontu Jedności Narodu w roku jubileuszu 30-lecia Polski Ludowej — poświęcona była wczorajsza plenarna sesja Ogólnopolskiego Komitetu FJN. Uczestniczyli w niej przedstawiciele kierownictwa partii i stronnictw politycznych, ruchu związkowego, organizacji młodzieżowych, Wojska Polskiego, reprezentanci najszerszych kręgów społecznych i zawodowych.

Swą treścią sesja nawiązała do też XIII Plenum KC FZPR, podkreślających, że osiągnięcia minionych 30 lat stanowią mocny, fundament wszechstronnego rozwoju Polski. Bez tego dorobku nie moglibyśmy dziś określić śmiałych zamierzeń społecznych, gospodarczych i kulturalnych, warunkujących dalszy postęp naszego kraju i pomyślność jego obywateli. Ta prawda znalazła potwierdzenie w dyskusji, w której wypowiedziało się 16 mówców.

Na sesji uchwalono apel OK FJN wzywający całe społeczeństwo do uczczenia jubileuszu 30-lecia Polski Ludowej wspólną pracą i powszechną aktyw-

nością produkcyjną i społeczną. Posiedzenie otworzył przewodniczący OK FJN — Janusz Groszkowski. Scharakteryzował on dorobek 30 lat Polski Ludowej oraz wskazał na główne zadania frontu w roku jubileuszowym i najbliższej przyszłości.

Dyskusję rozpoczął członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński. Przemawiając w imieniu PZPR zapewnił, że przeszło 2-milionowa rzesza członków partii dołoży starań, aby do ogólnonarodowego dorobku czynu 30-lecia wnieść wkład odpowiadający roli PZPR, jej chlubnej tradycji, jej odpowiedzialności

ci za dzień dzisiejszy i przyszłość naszej socjalistycznej ojczyzny.

W imieniu stronnictw politycznych przemawiali: prezes NK ZSL — Stanisław Gucwa i przewodniczący CK SD — Andrzej Benesz. Wskazali oni na wkład członków obu stronnictw w pomnażanie dorobku 30-lecia PRL i kształtowanie przyszłości naszej ojczyzny.

Omówienie wystąpień J. Groszkowskiego, H. Jabłońskiego i A. Benesza zamieszczamy na stronach 2 i 4.



Na zdjęciu: ostatnie minuty przed odjazdem.

Fot. — T. Koebsch

Wielkopolski Pociąg Przyjaźni w drodze do Moskwy

Wczoraj we wczesnych godzinach rannych wyjechał z Poznania do Związku Radzieckiego kolejny pociąg przyjaźni. Organizatorami braterskiej wizyty są Zarząd Wojewódzki TPPR oraz redakcja „Expressu Poznańskiego”.

Tym razem do Moskwy i Leningradu wyjechali przedstawiciele poznańskich zakładów pracy i instytucji. Większe grupy stanowili pracownicy Poznańskiej Fabryki Maszyn Zniwnych, Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, Państwowych Gospodarstw Rolnych, fabryk mebli.

Odjeżdżających żegnali serdecznie na dworcu przedstawiciele Komitetu Wojewódzkiego PZPR, Zarządu Wojewódzkiego TPPR, Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego, dziennikarze Radia i Telewizji, przyjaciele i rodziny.

Wizyta delegacji KC WSPR w województwie katowickim

Goszcząca w naszym kraju na zaproszenie KC PZPR delegacja Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC WSPR — Rezzo Nyersa przebywała wczoraj w województwie katowickim.

Goście węgierscy w towarzystwie II sekretarza KW PZPR w Katowicach — Tadeusza Pyki przebywali w Białymostku i Tychach, gdzie zwiedzili powstające tu obiekty i hale produkcyjne Fabryki Samochodów Małolitrażowych. Delegacja KC WSPR zapoznana z realizacją tej największej inwestycji polskiego przemysłu motoryzacyjnego oraz produkcją „Polskiego Fiata-126 p” i samochodów „Syrena”. (PAP)

P. Jaroszewicz wśród załogi i budowniczych DSP

Dom Słowa Polskiego najnowocześniejszą drukarnią

Premier Piotr Jaroszewicz odwiedził wczoraj największą drukarnię warszawską — Dom Słowa Polskiego, który szybko przeobraża się w najnowocześniejszy w kraju zakład poligraficzny.

P. Jaroszewicz, któremu towarzyszyli Józef Tejcma i Józef Kepa, zwiedził odbudowane po zeszłorocznym pożarze, a zarazem gruntownie zmodyfikowane obiekty DSP. Unowocześniona została technika poligraficzna oraz znacznie poprawiły się warunki pracy i bezpieczeństwa załogi. Równocześnie wzrósł potencjał produkcyjny DSP i podniosła się wydatnie jakość drukowanych tu gazet, czasopism i innych wydawnictw.

O przebiegu dotychczas wykonanych prac poinformowali goście — Janusz Szargot — przewodniczący sztabu odbudowy DSP, Rajmund Gadomski — dyrektor DSP i Zygmunt Żurawski I sekretarz KZ PZPR, a także pracownicy odpowiedzialnych wydziałów. Wskazywano, iż rekordowe tempo odbudowy i modernizacji zakładów było możliwe dzięki dobrze zorganizowanej, ofiarnej pracy wszystkich uczestników procesu inwestycyjnego — załóg generalnego wykonawcy „Dźwigaru”, „Mostostalu”, „Instalu” i innych przedsiębiorstw, projektantów i pracowników DSP.

Następnie goście zapoznali się z programem dalszej rozbudowy DSP. Przewiduje się wzniesienie nowoczesnej drukarni wielostronowej, 24-kondygnacyjnej wieżowca dla „Trybuny Ludu” i służb techniczno-administracyjnych DSP oraz innych obiektów, wyposażonych w najnowsze maszyny i urządzenia. Nowa drukarnia ma być gotowa już za rok.

W czasie spotkania z kierownictwem aktywnym DSP i przedsiębiorstw wykonawczych premier złożył wszystkim którzy pracowali przy odbudowie i modernizacji DSP serdeczne podziękowania i gratulacje, życząc im zarazem dalszych sukcesów. (PAP)

W rocznicę wyzwolenia Poznania

23 bm. przypada XXIX rocznica wyzwolenia Poznania. W ramach obchodów tej rocznicy dzisiaj w godzinach przedpołudniowych w poszczególnych dzielnicach Poznania odbędą się spotkania z Cytańskimi.

Natomiast po południu odbędzie się w Urzędzie Wojewódzkim ogłoszenie wyników plebiscytu na Wielkopolską — 73. O godz. 15.30 delegacje zakładów pracy i organizacji społecznych złożą wieńce pod pomnikiem na Cytańskich i przed pomnikiem PPR-owców na Cmentarzu Bohaterów.

W sali Państwowej Opery im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu odbędzie się o godz. 17 uroczysty koncert, poświęcony XXIX rocznicy wyzwolenia stolicy Wielkopolski.

W programie artystycznym koncertu, którego organizatorami są Prezydium Rad Narodowych Poznania i WRN w Poznaniu — wystąpią zespoły i soliści poznańskich placówek artystycznych: Filharmonii Państwowej, Opery oraz teatrów dramatycznych. Wykonano zostanie m. in. „Kantata o Poznańskim Orle Ratuszowym”, montaż poetycki oraz koncert galowy „Pod Pegazem 74”. (km)

Spotkanie

A. Gromyki z Pawłem VI

Minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko spotkał się wczoraj w Watykanie z papieżem Pawłem VI. Omawiano problemy dotyczące utrwalenia pokoju i rozładowywania napięcia w sytuacji międzynarodowej. (PAP)

Żołnierze Izraela opuścili zachodni brzeg Kanału Sueskiego

Wczoraj o godz. 12 czasu miejscowego ostatni żołnierze izraelscy opuścili zachodni brzeg Kanału Sueskiego.

Zajmowane do tej godziny przez Izrael pozycje przejęły doraźne siły zbrojne ONZ. PAP

G. Meir tworzy nowy rząd

Premier Izraela Golda Meir, oświadczyła w środę wieczorem, że jest w stanie utworzyć nowy rząd. Po spotkaniu z prezydentem Katziřem oznajmiła, że Front Pracy, posiadający 51 mandatów w 120-osobowym parlamencie zawiąże koalicję z niezależnymi liberałami (4 mandaty). Rząd koalicyjny ma być wsparty trzema mandatami arabskich przedstawicieli w Knesecie. Meir pozostawiła Narodowej Partii Religijnej możliwość przyłączenia się do koalicji.

Jubileusz Akademii Nauk ZSRR

Cykl imprez organizowanych w kraju w ramach obchodów jubileuszu 250-lecia Akademii Nauk ZSRR zainaugurował Wydział I — Nauk Społecznych — PAN. Na zebraniu naukowym w Pałacu Staszyca w Warszawie wykład poświęcony koncepcjom organizacji tzw. „Akademii Petersburskiej” z początków XVIII wieku wygłosił prof. Waldemar Voise z Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN.

Program obchodów jubileuszu AN ZSRR w Polsce przewiduje m. in. zwołanie w maju br. Zgromadzenia Ogólnego PAN, poświęconego tradycjom i dorobkowi nauki radzieckiej. PAP

Ojczyźnie — czyn

Społeczeństwo pomnaża dorobek Wielkopolski

Prezydium WRN w Poznaniu oceniło wczoraj wyniki, uzyskane w realizacji czynów społecznych, zadeklarowanych przez mieszkańców Poznania i woj. poznańskiego na lata 1973—74. Mobilizacją do tego był konkurs „Mieszkańcy sobie, swemu miastu, wsi, Ludowej Ojczyźnie”, organizowany przez Wojewódzką Radę Narodową, Radę Narodową Poznania oraz Wojewódzki Komitet FJN.

O dużym zaangażowaniu społeczeństwa świadczy przysposobienie nowych dóbr w postaci dodatkowej produkcji w przemyśle i rolnictwie, nowych obiektów socjalno-kultural-

Badania opinii w W. Brytanii

Przewaga konserwatystów

Najnowsze badania opinii publicznej w Wielkiej Brytanii wykazują znów niewielką przewagę Partii Konserwatywnej nad Partią Pracy oraz stosunkowo duży wzrost zwolenników Partii Liberalnej.

Przewaga konserwatystów nad Partią Pracy waha się, w zależności od instytucji przeprowadzającej badania, od pół do 6 procent. Partia Liberalna uzyskała ostatnio 5-procentowy wzrost osób gotowych na nią głosować. (PAP)

Z. Bielaj wnosi o wyłączenie oskarżyciela

(Informacja własna) Ogromne zainteresowanie ze względu na niezwykle okoliczności i poszlakowy charakter, wzbudziła w całym kraju sprawa mieszkańca Konina — Zygmunta Bielaja vel Iwana Slezko. Przypomnijmy, iż został on oskarżony o porwanie i dokonanie zabójstwa 64-letniej lekarki z Płocka — Stefani Kamińskiej. O szczegółach tej porytej historii informowaliśmy już Czytelników.

Wczoraj rano przed Sądem Wojewódzkim dla województwa warszawskiego rozpoczął się proces. Na ławie oskarżonych, obok głównego podśladnego, zasiadła jego żona — Maria. Prokurator zarzuca jej nakłanianie córki do składania fałszywych zeznań odcinających ojca.

Przed przystąpieniem do odczytania aktu oskarżenia, Z. Bielaj złożył wniosek o wyłączenie z procesu, występującego w tej sprawie, oskarżyciela. Sąd postanowił przekazać wniosek do Prokuratury Generalnej z prośbą o niezwłoczne rozstrzygnięcie. W związku z tym rozprawę odroczone o dzień. (n-w)

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane okresami duże. W dzielnicach północnych możliwe niewielkie opady deszczu. Temperatura maksymalna od +3 do +7 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane przeważnie z kierunków zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

Gospodarska debata w zakładach Wielkopolski i kraju

Czyn 30-lecia przysparza dodatkowych wartości

Czyn 30-lecia — deklarowany coraz powszechniej przez załogi tysięcy zakładów przysparza w br. naszej gospodarce wiele dodatkowych wartości, przyspieszających tempo rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Jak wynika z napływających nadal meldunków — podjęte dotychczas zobowiązania, mające głównie na celu wzrost produkcji na rynek wewnętrzny i na eksport oraz oszczędne gospodarowanie surowcami, nie wyczerpują jeszcze wszystkich możliwości w tej dziedzinie. W dalszym ciągu bowiem w licznych środowiskach pracowniczych toczy się debata nad dodatkowym zwiększeniem tegorocznych zadań.

Części zamienne do maszyn rolniczych wartości 30 milionów złotych wyprodukują do-

datkowo pracownicy Poznańskiej Fabryki Maszyn Zrównoważonych. Nie potrzeba podkreślać, jak duże znaczenie będzie miało to zobowiązanie dla rolnictwa. Pozwoli ono na sprawienie większą pracę maszyn, szczególnie w okresach nasilenia prac polowych. Członkowie załogi PFMZ przepracują także 10 000 godzin w ramach czynu społecznego.

Poszukiwane na rynku krajowym leki Glucardamid i Vitastol będą w zwiększonej ilości dostarczane przez Poznańskie Zakłady Farmaceutyczne „Polfi”. Załoga tych zakładów podjęła zobowiązanie dodatkowego wyprodukowania tych leków wartości 8 750 000 złotych. Po dokładnej analizie norm zużycia surowców i materiałów postanowiono w „Polfi” obniżyć koszty własne o 1,5 mln zł. Pracownicy tego zakładu przepracują też 6500 godzin w czynie społecznym na rzecz miasta, a w szczególności dzielnicy Grunwald.

Produkcję eksportową wartości 3,5 mln złotych zobowiązała się wykonać dodatkowo załoga wrzesińskiego „Tonsilu”. W nadesłanym meldunku czytamy także, iż pracownicy „Tonsilu” poświęcą 4050 godzin na rzecz swojego miasta. (k)

Załoga Warszawskich Zakładów Telewizyjnych „Telza” postanowiła wykonać ponadplanowo sprzęt profesjonalny dla studiów nadawczych oraz 11 000 odbiorników TV. Będą to w większości poszukiwane aparaty tranzystorowo-lampowe. Dodatkowo wykonane zostaną też kamery studyjne oraz kamery dla polskich magnetowidów.

W Lahore

Dziś początek szczytu muzułmańskiego

Wczoraj do Lahore, stolicy państwa Pakistan, przybyli szefowie państw muzułmańskich, aby wziąć udział w rozpoczynającym się dzisiaj drugim szczycie muzułmańskim.

Przyjazdem towarzyszą nadzwyczajne środki bezpieczeństwa zastosowane w śródmieściu Lahore i w dzielnicach, gdzie znajdują się rezydencje poszczególnych delegacji.

Konferencja szefów państw muzułmańskich rozpocznie prace w piątek po południu.

Na razie wiadomo, że obrady otworzy przemówienie gospodarza konferencji, premiera Zulfikara A. Bhutto. Porządek obrad przewiduje tylko jeden punkt, obejmujący cały pakiet spraw związanych z sytuacją na Bliskim Wschodzie.

Działająca od kilku dni komisja, złożona z ministrów spraw zagranicznych państw uczestniczących w konferencji, przygotowała projekty dwóch dokumentów, które zostaną zatwierdzone przez szefów państw muzułmańskich. Są to: projekt rezolucji na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie i praw narodu palestyńskiego oraz projekt rezolucji w sprawie Jerozolimy.

Już w trakcie obrad szefów państw zostanie przygotowany jeszcze jeden dokument — komunikat końcowy. (PAP)

30 mln zł wynoszą zobowiązania załogi Wrocławskich Zakładów „Dolmel”. Zamierza ona wykonać — dzięki zwiększonej wydajności pracy ponadplanową liczbę maszyn i silników elektrycznych. W wyniku oszczędnego gospodarowania, m. in. stałą, przewodami i odlewami zaoszczędzi się tu również surowce i materiały wartości 2,5 mln zł.

100 ton przedrzy czesankowej o wartości 3,5 mln zł zobowiązała się ponadplanowo dostarczyć załoga Łódzkiej Zakładów Włókienniczych im. Gwardii Ludowej. Ponad 1/3 tej ilości uzyska się dzięki miesięcznemu przyspieszeniu modernizacji przedalini — resztę zapewni poprawa organizacji pracy i bardziej oszczędna gospodarka surowcowa.

Pracownicy Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Bydgoszczy, skracając przeciętnie o 1 dzień okres naprawy każdego parowozu, wyremontują dodatkowo w ciągu roku 16 tych jednostek trakcyjnych. Wartość zaoszczędzonych materiałów i surowców wyniesie 2,5 mln zł. (PAP)

Obrady sejmowej Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi

Sejmowa Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi, obradująca pod przewodnictwem posła Floriana Wichlaczka (PZPR), rozpatrzyła działalność portów morskich w Gdańsku, Gdyni i Szczecinie, zapoznając się też z informacją o Konwencji Gdańskiej dotyczącej ochrony wód Bałtyku.

W 1973 r. przeładowano w portach o ponad 20 procent więcej towarów niż w r. 1971, w br. planuje się dalszy, poważny wzrost przeładunków.

Komisja wysłuchała i przyjęła informację wiceministra żeglugi Romualda Pietraszka na temat podpisanej we wrześniu ub. r. Konwencji Gdańskiej o Rybołówstwie i Ochronie Żywych Zasobów Morza Bałtyckiego. Przewiduje się, że do końca marca br. Konwencja Gdańska ratyfikowana będzie przez państwa uczestniczące w konferencji. W III kwartale br. konwencja wejdzie więc w życie, co oznacza podjęcie działalności przez Międzynarodową Komisję Rybołówstwa Bałtyckiego. Jednocześnie prowadzone są prace przygotowawcze do konferencji na temat ochrony wód Bałtyku, która ma odbyć się w Helsinkach. (PAP)

Założenia też XIII Plenum KC PZPR najlepszymi wytycznymi dla całego społeczeństwa

Omówienie wystąpienia H. Jabłońskiego

Na wstępie H. Jabłoński podkreślił, że założenia ideowe i organizacyjne obchodów 30-lecia zawarte w tezach XIII Plenum KC PZPR stanowią dla nas wszystkich, niezależnie od przynależności organizacyjnej, najlepsze i jasno sformułowane wytyczne.

W naszym dążeniu do pogłębienia motywacji twórczych działań wszystkich obywateli, konsolidacji ich postaw wobec spraw dla Polski najważniejszych, liczyć się będzie przede wszystkim bogata argumentacja i głęboka wiedza, połączona z socjalistycznym zaangażowaniem ideowym, liczyć się będzie konkretny czyn z tego zaangażowania wynikający.

Mówca zaakcentował decydujące znaczenie wydajnej pracy, jako powszechnego obowiązku i przynależnego każdemu

Rozwijanie aktywności we wszystkich dziedzinach życia naczelnym zadaniem FJN

Omówienie wystąpienia J. Groszkowskiego

Janusz Groszkowski scharakteryzował na wstępie bogaty dorobek 30-lecia Polski Ludowej we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i społecznego, podkreślając, że w całych naszych dotychczasowych dziejach nie było okresu, który cechowałaby tak wielka dynamika przemian, rozwoju i postępu. Ocena przebytego etapu historycznego i sformułowanie celów, ku którym zmierzać będzie nasz naród, zawarte zostały w tezach na 30-lecie Polski Ludowej, uchwalonych na XIII plenum KC PZPR. Wszystkie siły skupione w FJN aprobują te tezy i przyjmują je za wytyczne swego działania.

Naczelnym zadaniem FJN — stwierdził J. Groszkowski — jest rozwijanie aktywności we wszystkich dziedzinach naszego życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego. Szczegółnej wagi nabiera to zadanie w roku 30-lecia Polski Ludowej. Chodzi o to, aby osiągnąć w ostatnich 3 latach wysoką dynamikę rozwoju kraju utrwalił i pogłębił, przekształcił w stałą zasadę naszego narodowego działania. Skali naszych obecnych zadań powinny odpowiadać motywacje ludzkich poczynań, wysoka dyscyplina zawodowa i społeczna, coraz szersza aktywność i inicjatywa zespołów pracowniczych, wszystkich świadomych współgospodarzy kraju. Podjęcie i nasilenie takich działań będzie najlepszą, najcenniejszą formą czczenia 30-lecia PRL.

Rozwój demokracji socjalistycznej — zaakcentował J. Groszkowski — stanowi jedno z głównych założeń programu partii i FJN. Jedność praw i obowiązków, pełna wzajemność obowiązków państwa i obywatela, coraz szerszy wpływ ludzi na wyniki pracy zakładów i życie środowisk lokalnych — to zasadniczy warunek pomyślnego rozwoju całego kraju i wszystkich jego regionów, istotna przesłanka coraz lepszego zaspoka-

jania wielu socjalno-bytowych, zawodowych, kulturalnych i wychowawczych potrzeb społeczeństwa. Znaczenie tych zagadnień podkreśliła I Krajowa Konferencja PZPR, której postanowienia stały się platformą wspólnego działania wszystkich sił FJN.

Znaczną część swojego przemówienia przewodniczący OK FJN poświęcił problematyce czynów społecznych, które stały się trwałym elementem naszego życia. Rok 30-lecia jest szczególną okazją do rozwoju i udoskonalenia tej pięknej tradycji. J. Groszkowski zwrócił uwagę, że przy podejmowaniu czynów należy na pierwsze miejsce wysunąć prace związane z ogólnokrajową kampanią „Od czystości do gospodarności”. Drugi ważny nurt — to wznoszenie nowych obiektów, służących przede wszystkim tym dziedzinom, w których nie zdołaliśmy jeszcze osiągnąć poziomu odpowiadającego społecznym potrzebom. Chodzi tu zwłaszcza o poprawę warunków zdrowotnych ludności oraz stanu sanitarnego miast i wsi. Trzeci kierunek czynów — to wkład społecznej pracy w realizację zadań objętych państwowymi planami inwestycyjnymi.

Przedstawiając kierunki prac społecznych — powiedział J. Groszkowski — oczekujemy, że rady narodowe, organy administracji terenowej — wspierane przez komitety FJN wszystkich szczebli i ogniwa samorządu mieszkańców — dolażą starań, aby realizacja czynu 30-lecia przebiegała w sposób godny tego jubileuszu — nowo, czennie, sprawnie i efektywnie.

Mówca zaakcentował znaczenie konkursu o tytuł „Mistrza gospodarności” w pobudzaniu społecznej inicjatywy i gospodarczego wysiłku mieszkańców małych miast oraz zaludnianego w tym roku konkursu „Gmina — mistrz gospodarności”, we wzroście produkcji rolnej, w dalszym postępie społecznym i kulturalnym polskiej wsi.

Przykładamy do dzisiejszej pracy — powiedział na zakończenie J. Groszkowski — miarę wielkich ambicji narodowych, które pobudza i kształtuje nasz socjalistyczny ustrój, nasze ludowe państwo. (PAP)

ców miast i samorządu rolnicze go, jakie wynikają z doniosłych przemian konstrukcji ogniw władzy ludowej i administracji. Obchody 30-lecia, to szczególna okazja do różnorodnych inicjatyw obywatelskich, do ożywienia tętna wszystkich ogniw życia społecznego oraz wzmocnienia rzeczywistego wpływu obywateli na rozwiązywanie problemów lokalnych.

Program powszechnego czynu 30-lecia jest słuszy — pokrywa się z celami naszego tegorocznego działania i stanowi dobrą platformę aktywizacji wszystkich środowisk społecznych. Chodzi w nim o odczuwalne społecznie, możliwe szybkie korzyści, które przyczyniają się do dalszego postępu w doskonaleniu warunków życia i rozwoju poszczególnych regionów i całego kraju.

H. Jabłoński zapewnił, że przeszło 2-milionowa rzesza członków PZPR — dolażą starań, aby do ogólnonarodowego dorobku czynu 30-lecia wnieść wkład odpowiadający roli naszej partii, jej chlubnej tradycji jej odpowiedzialności za dzień dzisiejszy i przyszłość naszej socjalistycznej ojczyzny. PAP

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnicy). Zbiłut Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretariat redakcji 648-85 Dział miński 659-39 Redakcja nocna 430-73 i 453-31 Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch” Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań. tel 659-16 Za treść i terminy druków ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamodawcy nie zamawianych nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka - Poznań

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł), przysyła za pośrednictwem blankietów PKO. Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch” ul. Zwierzyniecka 9. 60-813 Poznań. na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029

CYTADELOWCY

Cytadela — dzisiaj piękny park wypoczynku, symbol braterstwa broni i przyjaźni polsko-radzieckiej. Tu w dniach od 20 do 23 lutego 1945 roku u boku Armii Radzieckiej stanęli do walki z okupantem poznaniacy. Była to sprawa bez precedensu w historii II wojny światowej — walka ludności cywilnej w szeregach regularnej armii.

Organizacja oddziałów polskich stała się aktualna 20 lutego. Należało wzmocnić oddziały inżyniersko-saperskie, budujące przeprawę przez fosy oraz stworzyć grupy bojowe, które pomogłyby w utrzymaniu zdobytych już obiektów Cytadeli. Po południu 20 lutego komendant wojenny pułkownik Smirnow, w porozumieniu z pełnomocnikiem Rządu Tymczasowego Zwoczko



Franciszek Trawka
Fot. — K. Przychodźki

wiechem, zarządził werbunek Polaków. Z powodu przedłużających się walk, mobilizację powtórzono 21 i 22 lutego.

Blisko 2 tysiące poznaniaków stanęło do walki o Cytadela. Poległo 96, a 223 odniosło ciężkie rany. Poznaniacy krwią własną pieczętowali wolność swojego i naszego miasta.

Mroźny wiatr ciał ostro w twarze. Śnieg chrząścił pod nogami. Oddział maszerował alejami Marcinkowskiego. Co chwila rozciągał się w długi wąż, by ominąć gruz i palące się po obu stronach domy. Z daleka dochodziły pojedyncze głosy: „Sierżant, sierżant, strzały”. Plac Sapieżyński, na którym zatrzymali się, cały był w ogniu. Dym zasłaniał gwiazdę nieba.

— Co teraz robi mama — pomyślał Franciszek Trawka — na pewno się bardzo denerwuje. Jeszcze stoi mu przed oczyma ten obraz, gdy do ich mieszkania przy ul. Skarbowej 20 wpadł zadyszany, nalegający do świeżo zorganizowanej milicji sąsiad, Aleksander Krauze.

— Panie Trawka i ty Franek, za godzinę zbiórka mężczyzn w I komisariacie.

— O Jezu! A po co na noc? — głos matki zdradzał niepokój.

— Nie wiem. Wszystkiego do wiadomości na miejscu.

W wyznaczonym terminie razem z ojcem Franek wchodził do mieszczącego się na I piętrze przy ul. Ratajczaka 9 komisariatu milicji. Zebrali się tu dobra setka mężczyzn. Wszyscy czekali na wyjaśnienie, dlaczego ich wezwano. Sprawy wyjaśniło wystąpienie polskiego oficera.

— „Idziemy wspólnie z Armią Czerwoną bić hitlerowców i zdobywać Cytadela... chętni, starcy i chłopcy poniżej 16 — wystąp. Wracajcie do domu. Reszta idzie na ulicę Wojciecha. Tam otrzyma broń i amunicję.

Długo czekali na chwilę, kiedy będą mogli z bronią w ręku stanąć naprzeciw zniecierpliwionemu wroga. Lecz w tym momencie czuli się zaskoczeni. Decyzja przyszła tak nagle... Napiecie rozładował ktoś, intonując „Jeszcze Polska nie zginęła”. Wszyscy przeżyli się w postawie na baczność i śpiewali ile sił w płucach. Gdy przebrzmiały słowa mazurki Debrowskiego, rozległo się „Nie rzucim ziemi”. Potem Franek pojechał ojca, inwalidę z I wojny światowej, prosząc o uciekanie matki, braci i siostry.

Plac Sapieżyński dymił zgliszczami domów i straszyl

oczodołami wypalonych okien. Głazły tu dwa domy. W nich pełno było radzieckich żołnierzy. Na ulicy Wojciecha, na jednokonnym wozach, leżała broń.

— Nu, rebiata — zawołał ktoś do zbliżającego się oddziału — zdzień orużje dla was!

Brali pospiesznie karabiny. Niektórzy trzymali w ręku broń po raz pierwszy w życiu. Przeglądali się jej. Krótki kurs obchodzenia się z bronią, chwila odpoczynku, zaprowiantowanie i marsz na front. Posuwali się wzdłuż nasypu kolejowego. Tu stały radzieckie podwozy dowożące broń, żywność i wywożące rannych. Ze wszystkich stron do przechodzących Polaków krzyżano: „Zdrawstwujcie, ot mołodcy” — odpowiadali kiwaniem ręk. Ale gdy oddział przeszedł pod murem kolejowym, gdy znalazł się na otwartej przestrzeni znajdującej się pod statym ostrzałem wroga, odwaga zaczęła szybko uchodzić. Biegł, byle szybciej przebiec ten niebezpieczny odcinek i znaleźć schronienie na cmentarzu, za wałami. Uciec przed tymi rozrywającymi się granatami i szrapnelami, padającymi ze wszystkich stron.

Skokami parli naprzód. Osiągnęli nasyp, potem przez przerażoną nad głoboką fosą kładkę dotarli na drugą stronę. Zalegli na stokach umocnień. Westchnienie ulgi. Gdyby tak pociągnąć dymka.

— Nie kurci — krzyknął do wódca. — Samoloty hitlerowskie nad nami, dokonują zrzuć ale mogą mieć i bomby.

Tę noc z 21 na 22 lutego nikt nie zaznał chwili spokoju. Trzykrotnie musieli odpierać kontrataki Niemców. Chrzest bojowy poznaniaków był ciężki. Lała się krew żołnierzy radzieckich. W takich momentach obopólna pomoc była konieczna. Niektórzy dzielili się kawałkami chleba. Z uczuciem ulgi powitali świt 22 lutego. Karę chwil ciszy. Niektórzy pisali listy do domów.

W jasnym świetle poranka zobaczyli czerwony sztandar na obiektach Cytadeli od ulicy Szelągowskiej. Tam żołnierze radziecy, również wspierani przez poznaniaków, wdarli się już do wewnętrznych umocnień. A potem rozpoczęło się Zdzawało się, że wszystkie piękne moce wprężyły się do boju. Lawina ognia i żelaza. Gniazda karabinów maszynowych pluły bez przerwy po-

ciskami. Części oddziału udało się dotrzeć do wewnętrznych umocnień. Zaczęła się walka o każde pomieszczenie twierdzy. Walka bezpardonowa. Franek znajdował się na zewnątrz. Przykucał w głębokim leju i bez przerwy strzelał do uciekających z umocnień Niemców. Nagle z prawa ujrzał wstrząsający obraz. Z sąsiedniego leja wyskoczyła w górę z podniesionymi rękami postać z białą czerwoną opaską na rękawie. Twarz miała zupełnie zniekształconą. Po chwili leżała już na brzegu leja. O Boże, kiedy się to skończy. Ręce pracowały machinalnie, ładowały pociski, naciskały na spust. I woli, lecz systematycznie atak posuwał się do przodu w kierunku radiostacji. Nagle gdzieś blisko Franka zabłysło, rozległ się huk. Poczuł ból w rękach i w nodze. Stracił przytomność.

—

— Obrazy oglądane z perspektywy, zatracają ostrość. Tak też chyba jest dzisiaj, po 29 latach, z polem walk na Cytadeli — mówi Jan Pieprzicki. — Dla mnie obojętne, jedna noc spędzona na Cytadeli nie straciła nic z jej okropności. Była to noc grozy, jęków, huku rozsadzającego głowę i piersi. W tych strasznych godzinach nie było w nas nic z bohaterstwa. Po prostu zdawaliśmy sobie sprawę, że trzeba iść, że jest taki obowiązek chwili i obowiązkiem spełniał. Niewiele zapamiętałem z tych walk. Poleceń wykonywaliśmy mechanicznie, nie zwracając uwagi na otoczenie. Każdy myślał jak ucieść cało głowę z tego piekła.

Zaczęło się od zbiórki w komisariacie milicji przy ulicy Matejki. Dano nam opaski białe-czerwone, niektórym broń. Powiedziano, że idziemy walczyć na Cytadela. Nakazano pośpiech. Boczny ulicami, poprowadzono nas w kierunku, gdzie szalała burza ognia i grzmotów. Palili się hotel „Polonia” od strony ulicy Stolarskiej (obecny szpital wojskowy). Na ulicy Mickiewicza z bram wyglądały starsze osoby. Przy torach kolejowych na ulicy Pułaskiego włączono nas do oddziału 82 dywizji. Podzielono na małe grupy. Posuwaliśmy się po wysypiskach śmieci, pełnych jakichś skrzyń, opakowań, rupieci, kłód drzewa...

Dokończenie na str. 4

JERZY KNAPIK

W dniu 8 lutego, w myśl polecenia PCK z siedzibą przy ul. Śniadeckich 27 i na mocy upoważnienia z 8. 2. 45, wydanej przez Komendanta Milicji Polskiej oddział Łazarz, siostra Felicia Żarnowiecka zabezpieczyła majątek szpitala przy ul. Gąsiorowskich 7 oraz zorganizowała kompletnie wszystkie sale dla chorych i zaplecze. Oto streszczenie pisma, które 19-letnia wówczas Fela otrzymała i do dziś przechowuje. W ciągu 10 dni z pomocą wydzielonych sióstr, grupy jeńców niemieckich i naszych strażników, usunięto ślady zniszczenia i 18 lutego oddano szpital delegatowi z Lublina, który przekazał obiekt doktorowi Maciejewskiemu.

Siostra Feli, siedemnastoletnia zaledwie Jola Żarnowiecka była przez długi czas sensacją w naszym gronie. Ją to bowiem, w mundurku Czerwonego Krzyża sfilmowali radzieccy operatorzy do jednej z pierwszych kronik filmowych z terenu walczącego Poznania.

A teraz pora wyjaśnić, kim byli nasi strażnicy.

Straż Ochronna PCK wyłoniła się z Milicji Polskiej i była tworem nader oryginalnym. Towarzyszyła nam jeszcze w czasie pobytu na Głogowskiej. W jakimś momencie, ponieważ był to posterunek stały, odkomenderowano kilkusobową grupę z kometandem Buczkim na czele, z zadaniem zakwaterowania się przy szpitalu na Śniadeckich, pilnowania go i spełniania różnych usług nie leżących w

kompetencjach służby zdrowia. Ponieważ od chwili przeobrażenia urwał kontakt z Komendą MP, w bardzo krótkim czasie stała się ona grupą odrębną i przeszła do stałej służby PCK. Wkrótce komendantem straży został przedwojenny działacz PCK. Grzegorz Roszak, a jego zastępcą 21-letni Longin Klichowski. Drużyna powiększała się z dnia na dzień, w tym samym tempie, co biały personel. Gdy pod koniec lutego 45

Gdybym pisała pamiętnik...(III)

Kto nie przeżył, nie zrozumie

sprowadzono z ul. Łąkowej mundury typu lotniczego, liczyła już ponad 70 chłopców w wieku od 16 do 22 lat. W 48 godzinach siostry przeobraziły niemieckie mundury w polskie, ręcznie haftowanymi emblematami w postaci tarcz, z napisem „SO PCK”, czyli Straż Ochronna Polskiego Czerwonego Krzyża. Broni, z którą chłopcy dopiero uczyli się obchodzić, nie brakowało.

Rozszerzona w marcu i kwietniu straż, miała szeroki zakres działania, obejmujący ochronę prawie wszystkich czynnych w Poznaniu szpitali, naszego przy Śniadeckich, przy Gąsiorowskich, Przemienia Pańskiego, następnie składnicy leków obok Opery, Szkoły Pielęgniarstwa przy ul. Północnej, magazynów, a także baraków w Puszczykówku. W miarę posuwania się

W styczniu rozpoczął się ruch nowoczesnego kombinatu mięsnego w Kole, w którym będzie można ubić i przetworzyć więcej żywca, niż we wszystkich rzeźniach Poznania i okolicy. W lutym popłynął prąd z dwustutego watomowego zespołu prądowoczo-uruchomionego w Elektrowni Półnów II. Nowej energii wystarczy do oświetlenia ponad stu tysięcy miasta. Do produkcji przystąpiły też Zakłady Mleczarskie w Chodzieży. W marcu zakończy się pierwszy etap prac modernizacyjnych, zwiększających moc Fabryki Lokomotyw i Wagonów HCP. W kwietniu ma ruszyć... Stop! Nie uprzedzajmy faktów, żeby nie zapeszyć.

Rozpoczęły się więc oczekiwane inwestycyjne żniwa. Świadomie wywołany przez władzę zbieg okoliczności: daty rozpoczęcia robót, uproszczenie procedury dokumentacyjnej, wydatne skrócenie cyklu budowania, śmiały sięgnięcie po przodujące technologie — wszystko to sprawia, że wykładane w ubiegłych trzech latach miliardy złotych będą owocować znacznie szybciej i obficie niż kiedykolwiek dotychczas.

Lecz w czas żniw — żeby zbierać plony w porę i bez zbędnych strat a z największym pożytkiem dla ludzi — trzeba odłożyć na bok inne roboty i skoncentrować się na zbiorach. Nawet jeśli te odkładane roboty wydają się być także bardzo potrzebne. Mówił o tym na nie dawnej krajowej naradzie partyjno-gospodarczej premier Piotr Jaroszewicz.

„Z naciskiem podkreślamy obowiązek koncentracji sił i środków na inwestycjach kontynuowanych. Na rok 1974 zaostrzyliśmy kryteria rozpoczynania nowych inwestycji. W planie znalazły się jedynie te obiekty budownictwa ogólnego, na które przewidziano nakłady w wysokości 30—40 procent wartości kosztorysowej, co gwarantuje ich zbudowanie w cyklu półtorarocznym...”

To zaostrzenie warunków rozpoczęcia nowych inwestycji nastąpiło we właściwym momencie. Bowiemy nacisk na inwestycje tak się ostatnio wzmógł, że przedsiębiorstwa budowlano-montażowe oraz wywarzające materiały, mimo dynamicznego rozwoju w minionych trzech latach, nie mogą mu sprostać. Niedobór mocy przerobowej zamiast zaniknąć, znów się powiększa.

Na przykład w Poznaniu nie wykonano z tego powodu planowanego zakresu robót przy budowie wydziału produkcji ciężkich opon w „Stomilu” oraz Elektrociepłowni II w Karolinie, a na terenie województwa — przy budowie wytwórni płyt ściennych w Gnieźnie, fabryki akcesoriów meblarskich w Wol-

W Wielkopolsce

Sprawność inwestycyjnych żniw

stynie, zastępczego zakładu produkcji dzianin dla ZPD „Polo” w Kaliszu i niektórych innych ważnych obiektów.

W bieżącym roku władze nie chcą dopuścić do rozszerzenia się tego zjawiska. Stąd ograniczenie w rozpoczynaniu nowych budów i nakaz koncentrowania się na wykańczaniu budów rozpoczętych.

W Wielkopolsce jest wiele takich obiektów. Można je dostrzec niemal na każdej ulicy, w każdym mieście i w każdej gminie. Są wśród nich inwestycje wielokrotnie pokazywane w telewizji i opisywane w prasie, jak na przykład trasa E-8, hala widowiskowo-sportowa, czy hotel „Polonez” w Poznaniu. Są też i mniej znane szeregowe ogólni, lecz określające warunki życiowe pokazanych grup obywateli: urządzenia komunalne, pawilony handlowe i usługowe. Na ukończenie czeka też co najmniej tyśiąc drobnych inwestycji w chłopskich zagrodach. Drobnych, lecz w swej masie warunkujących dalszy wzrost żywności w kraju. Im także trzeba zapewnić pomoc sprzętowo-techniczną oraz dostawy materiałów.

Spośród tego mnóstwa rozpoczętych inwestycji władze wybrały 36 szczególnie ważnych dla gospodarki miasta Poznania i województwa, które będą realizowane w pierwszej kolejności.

W Poznaniu, obok wymienionych już wyżej: miejskiego od cinka trasy E-8, hotelu „Polonez” i hali widowiskowej, do najważniejszych inwestycji zaliczono rozbudowę i modernizację istniejącego w mieście potencjału produkcyjnego. Na liście najważniejszych figurują więc Zakłady Przemysłu Metalowego „H. Cegielski”, „Pomet”, „Stomil”, „Wiepofama”, „Teletra” i Poznańska Fabryka Maszyn Zręcznych. Następnie budowa Elektrociepłowni II w Karolinie wraz z magistralami ciepłymi, budowa wytwórni Pepsi-Cola, nowych wydziałów Akademii Rolniczej i Politech-

niki oraz zespołu szkół muzycznych przy ulicy Solnej. Pierwszeństwo w robotach będą miały też rozbudowywane urządzenia wodno-kanalizacyjne w mieście oraz kołończenie zespołu handlowo-usługowego w wieloznacznie tak zwanego drugiego „Centrum”, przy ul. Czerwonej Armii.

Na liście najważniejszych inwestycji w województwie znalazło się 6 dużych zakładów produkujących towary rynkowe: baza wytwórcza nowoczesnych mikrofonów i głośników radiowo-telewizyjnych we wrzesińskim „Tonsilu”, wielka fabryka dzianin podszewkowych „Miranda” w Turku, Zakłady Mleczarskie w Chodzieży, Zakłady Drobiarskie pod Szamotułami, Zakłady Dzierżawskie „Polo” w Kaliszu i Fabryka Okuć Meblowych w Wolstynie.

Drugą pod względem liczebności grupę inwestycji na wojewódzkiej liście najpilniejszych stanowią obiekty, które zwiększą nasze możliwości budowlane. Są to: duża „fabryka domów” w Suchym Lesie pod Poznaniem i mniejsza w Gnieźnie, „fabryka fabryk” w Obornikach, rozbudowa Zakładów Elementów Wyposażenia Budownictwa w Lesznie oraz budowa fabryki urządzeń, służących ochronie środowiska człowieka, „Powogaz” w Pniewach.

Do grupy ważnych i pilnych zaliczono też budowę wielkiego szpitala kolejowego w Puszczykowie i mniejszego w Sreźnie, rafinerii gazu ziemnego w Odolanowie, elewatora zbożowego w Pleszewie oraz 18 kilometrów linii kolejowej z Konińskiego do Kazimierza, mającej rozwiązać komunikacyjne problemy w tamtejszym zagłębiu węglowo-energetycznym.

Skoncentrowanie mocy przerobowych na inwestycjach rozpoczętych w ubiegłych latach w celu ich szybszego zakończenia, stworzy możliwość nie tylko wcześniejszego zasilenia rynku dodatkowym strumieniem towarów i usług, lecz pozwoli także na odblokowanie zamrożonych w tych inwestycjach środków oraz na skierowanie zatrudnionych tam ludzi i maszyn do nowych zadań.

PIOTR CHOJNACKI

szereko znana i kierownictwo szpitala radzieckich zwracało się do nas o pomoc. W lutym, dziewczęta ze Śniadeckich wędrowały do pomocy radzieckim lekarzom na ul. Rolną, Słoneczną, Bosą, Stolarską, Inżynierską. Później wracały do nas.

Ekipy lotne zaczęły również robić wypadki po żywności za Poznań. Wpierw piechotą, potem, gdy uruchomiono pociąg, jechały kilka stacji i w pewnym miejscu wybrały, m

ciół po wypróżnieniu trzeba było natychmiast szorować. Sytuacja poprawiała się, gdy otrzymaliśmy drugą kuchnię połową i gdy jeńcy wojenni w małym baraku ustawili z cegieł duży piec.

Wreszcie Cytadela zamilkła, Poznań był wolny. I chyba z tej okazji urządzono u nas koncert.

W największej sali, liczącej 25 łóżek, stłoczyli się pacjenci, którzy poruszali się o własnych siłach. Personel i strażnicy stali w korytarzu. I oto nasz rówieśnik, Stefan Stuligrosz, podniósł w górę ręce. Chór zaczął śpiewać polskie pieśni. Po raz pierwszy po tylu latach. Głośno i bez obawy.

Kto takiej chwili nie przeżył, nie zrozumie.

☆

Oswoił się z bohaterką postawą warszawskiej młodzieży. A o naszej, poznańskiej niewiele się mówi. Nie pisało się dotąd o dziewczętach i chłopcach, którzy zamiast ukrywać się w schronach, zamiast biadać nad trudnym, wojennym dzieciństwem, pochylali się nad straszliwymi ranami, ratowali cierpiących, zamykali umarłym oczy. I to w najtrudniejszych, połowych warunkach, w zimnie, przy świecach, o gło dzie.

Jakże żałuję, że nie mogę wymienić wszystkich imion i nazwisk! Ale rada będzie, jeśli uda mi się ich czyn uchronić od zapomnienia...

I to właśnie byłoby celem pamiętnika, gdybym go wówczas pisała.

MAGDA STRUMIAN

ne siostry zanosili do wartowni wyprane bandaże i strażnicy, chcąc nie chcąc, musieli je zwinąć.

— A wpięć dobrze wyszoruj łapy! — surowo przykazywała osiemnastoletnia siostrzyczka siedemnastolatce, która ryła się posiadaniem kabinu.

W baraku uplasowanym wzdłuż ul. Śniadeckich, obok wartowni znalazły pomieszczenie magazynu apteczny i żywnościowy, a pod koniec lutego gabinet rentgenowski, zdemontowany przez Jurka Pawlaka w mieszkaniu niemieckiego lekarza i z pomocą strażników dostarczony do naszej placówki.

Rentgen ten, zainstalowany w gorących dniach lutego, pracował od marca 45 r. nie przerywając do roku 1950.

Działalność PCK była już

na chybił trafił, wysiadają. Zaopatrzone w dokumenty, poświadczane przez władze polskie i radzieckie, zbierały wiktuały dla PCK w Poznaniu. Wiesz składała dary chętnie i obficie.

„Z jakiejś mleczarni dostaliśmy trzy 50-kilogramowe paczki masła — wspomina Baśka Swibianka. — Byliśmy we dwoje z Januszem Maćkowiakiem. Wyładowaliśmy żywność pod Górczynem, ja zostałam na straży, a on poszedł na Śniadeckich po ekipę z nożami. Z trudem doleliśmy ten cenny dar do miejsca przeznaczenia. Za to kierowniczką kuchni, Wandzia Jankowska była wniebowzięta!”

Początkowo w tej jednej kuchni połowej, którą zastaliśmy w barakach, gotowano i kawę, i zupę, i wodę. Ktoś musiał stale dzyrować, bo ko

Praca Nauka

Zatrudnię mechaników sam., również ze znajomością silników wysoko- i średnio- i niskoprężnych. Poznań, Kna-
powskiego 22. 21496g

Restauracja „Dom Turysty”, zatrudni portiera w starszym wieku. 21476g

Pracownia Metaloplasty-
czna, zatrudni fachowca z praktyką. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 11 dla
21417g.

Fryzjerka damsko - mę-
ska lub damską, potrze-
bna. Poznań, Dzierżyń-
skiego. 323. 21397g

Przyjmie ucznia zegarmi-
strzowskiego. Chętnie do
jeżdżającego do Pozna-
nia. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 18964g.

Uczeń cukierniczy, ukoń-
czony 16 lat, potrzebny.
Cukiernia, Różana 9a.
19011g

Wpisz na zaoczne (kores-
pondencyjne) kursy pro-
jektantów (kalkulatorów)
kosztorysowych, asysten-
tów i pomocy technicz-
nej inżynierów, kreślarzy
maszynowych, budowla-
nych, konstrukcyjnych,
instalacyjnych, przyjmuję
szczegółowych informacji
pisemnych udziela „Wie-
dza”, 31-139 Kraków, ul.
Spasowskiego 8 (boczną
Łobzowskiej). 246-K2

Kupno Sprzedaż

Kupię wtryskarke na me-
tal metrową. Tel. 590-74
do godz. 15. 21406g

Kupię szlifierkę do zawo-
rów i wiertarkę stołową,
może być do remontu. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 18984g.

Kupię prądnicę prądu sta-
łego 220 V od 200 A, war-
szta, 60-002 Poznań, ul.
Kowalewiczka 17. 1896g

Samochody

Kupię bony PeKaO na sa-
mochód. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 21505g

Kupię nadwozie Trabanta
601, chętnie po wypadku.
Witczak, Poznań, Wian-
kowska 1. 19118g

Fiat 125 1500, rocznik
1971 — kupię. Oferty z ce-
ną: Poznań, ul. Działowa
16 m. 52, Prażmowski.
18967g

Kupię Skodę S-100, wygra-
na PKO. Oferty z ceną
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 19135g.

Kupię samochód Barkas,
skrzyniowy. Kościan, tel.
522. 19155g

Sprzedam tanią Mercede-
sa V 170, na chodzie i
części zamienne. Swa-
rzedz, Nowa Wieś, Kaczo-
rowskiego 7. 19019g

Zamienie M-2 w Rudzie
S. — na kawalerkę w Po-
znaniu. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 19150g

Mieszkanie pokój kuch-
nia, wc, w Bydgoszczy —
zamienie na podobne w
Poznaniu. Zgłoszenia —
tel. 743-01. 19156g

Zamienie 3 pokoje z kuch-
nią — na 2 mieszkania
mniejsze. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 18995g.

Młode małżeństwo poszu-
kuje małego mieszkania.
Członkowie spółdzielni.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 19015g.

Wynajmę lub kupię po-
kój z kuchnią. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 19081g.

Panów na wspólny pokój
przyjmę. Findera 147.
19096g

Zamienie 3,5 pokoju, kuch-
nia, łazienka, balkon,
i p. tr. Jeżyce, na 2 miesz-
kania mniejsze. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 19081g.

Poszukuję lokalu ca 30
m² do hodowli pieczarek
lub przystąpię do spółki.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 19094g.

Małżeństwo (członkowie
spółdzielni) przyjmę na
pokój, Jaszuńskiego 56 —
godz. 18-20. 19101g

Różne

Anna Teneta, urodzona w
1906 r. w Komornie, pow.
Rudki (dworskie ZSR),
przed wojną pracowała u
gospodarza w Elzso we
Francji — poszukuje brat
Barthomiej Teneta, zam.
we Francji. Wiadomość:
Czesław Ludwiczak, 63-700
Krotoszyn, ul. Grzego-
rzewska 31. 179p

Uwaga! Renomowany Za-
kład Siusarski, wykonuje
po przystępnych cenach,
szybko i solidnie nastę-
pujące prace: ogrodzenia
siatkowe i ozdobne oraz
różne siatki, bramy, furtki,
balustrady itp., kołce
i okólniki dla zwierząt,
różne inne konstrukcje
stalowe i prace spawalni-
cze. Zamówienia przy-
jmowane są i realizowane
wg kolejności zgłoszeń.
Zakład Siusarski, Wilni-
ski, Tarnowo Podgórne
62-080. Tel. 12. 19113g

Garaż lub placu — Wi-
nogrody lub okolica —
poszukuję. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
19137g.

Zakład usługowy — bez-
pyłowe cyklinuje parkie-
ty, malowane podłogi —
lakieruje. Tel. 67-11-24.
21587g

Bezpyłowe cyklinowanie
parkietów, podłóg. Tel.
609-80. 19546g

Przetargi

RSW „Prasa - Książka - Ruch” Przedsiębior-
stwo Upowszechniania Prasy i Książki w Po-
znaniu, ul. Zwierzyniecka 9 — ogłasza ni-
niejszy

PRZETARG NIEOGRANICZONY na RO-
BOTY REMONTOWO - KONSERWACYJ-
NE i to:

— malowanie farbą olejną ca 780 kiosków,
— malowanie sklepów i innych pomieszczeń
— 20 sztuk,
— naprawy stolarskie przy ca 240 kioskach,
— naprawy stolarskie w 25 sklepach i po-
mieszczeniach,
— pokrycie dachów kiosków 1X papą smoło-
wą przy ca 330 kioskach,
— pokrycie dachów kiosków blachą ocynko-
waną przy 35 kioskach,
— wykonanie okiennic metalowych przy
20 kioskach —
z materiałów powierzonych przez zama-
wiającego, oraz częściowo z materiału wy-
konawcy. Obiekty położone są na terenie
m. Poznania i województwa.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem
„Przetarg” można składać w siedzibie Przed-
siębiorstwa, pokój 23 na całość robót lub też na
poszczególne branże. Tam też można otrzymać
ślepe kosztorysy i potrzebne informacje.

Otwarcie ofert nastąpi w 14 dniu po ukaza-
niu się ogłoszenia w prasie w lokalu Wojewódz-
kiego Zrzeszenia Pryw. Handlu i Usług w Po-
znaniu przy ul. Zwierzynieckiej 13, o godz. 9.

Termin rozpoczęcia robót: 7 dni po zawarciu
umowy.

Termin zakończenia robót do 30 czerwca 1974
roku lub ewentualnie w terminie uzgodnio-
nym z wykonawcą.

Do wzięcia udziału w przetargu zaprasza się
przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz
prywatne.

Obecność oferentów na przetargu jest pożą-
dana.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru ofe-
renta, ewentualnego unieważnienia przetargu
w całości lub w części bez podania przyczyn.
490-K2

Kaliskie Zakłady Koncentratów
SPOŻYWCZYCH w WINIARACH k. Kalisza

POSZUKUJĄ DOSTAWCÓW
PIECZAREK ŚWIEŻYCH

ZE ŹRÓDEŁ PAŃSTWOWYCH, SPÓŁDZIELCZYCH
I PRYWATNYCH.

Informacji udziela Dział Kontraktacji, tel. Kalisz 20-25, w. 40.
292-K2

Praca Nauka

Zatrudnię mechaników sam., również ze znajomością silników wysoko- i średnio- i niskoprężnych. Poznań, Kna-
powskiego 22. 21496g

Restauracja „Dom Turysty”, zatrudni portiera w starszym wieku. 21476g

Pracownia Metaloplasty-
czna, zatrudni fachowca z praktyką. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 11 dla
21417g.

Fryzjerka damsko - mę-
ska lub damską, potrze-
bna. Poznań, Dzierżyń-
skiego. 323. 21397g

Przyjmie ucznia zegarmi-
strzowskiego. Chętnie do
jeżdżającego do Pozna-
nia. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 18964g.

Uczeń cukierniczy, ukoń-
czony 16 lat, potrzebny.
Cukiernia, Różana 9a.
19011g

Wpisz na zaoczne (kores-
pondencyjne) kursy pro-
jektantów (kalkulatorów)
kosztorysowych, asysten-
tów i pomocy technicz-
nej inżynierów, kreślarzy
maszynowych, budowla-
nych, konstrukcyjnych,
instalacyjnych, przyjmuję
szczegółowych informacji
pisemnych udziela „Wie-
dza”, 31-139 Kraków, ul.
Spasowskiego 8 (boczną
Łobzowskiej). 246-K2

Kupno Sprzedaż

Kupię wtryskarke na me-
tal metrową. Tel. 590-74
do godz. 15. 21406g

Kupię szlifierkę do zawo-
rów i wiertarkę stołową,
może być do remontu. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 18984g.

Kupię prądnicę prądu sta-
łego 220 V od 200 A, war-
szta, 60-002 Poznań, ul.
Kowalewiczka 17. 1896g

Samochody

Kupię bony PeKaO na sa-
mochód. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 21505g

Kupię nadwozie Trabanta
601, chętnie po wypadku.
Witczak, Poznań, Wian-
kowska 1. 19118g

Fiat 125 1500, rocznik
1971 — kupię. Oferty z ce-
ną: Poznań, ul. Działowa
16 m. 52, Prażmowski.
18967g

Kupię Skodę S-100, wygra-
na PKO. Oferty z ceną
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 19135g.

Kupię samochód Barkas,
skrzyniowy. Kościan, tel.
522. 19155g

Sprzedam tanią Mercede-
sa V 170, na chodzie i
części zamienne. Swa-
rzedz, Nowa Wieś, Kaczo-
rowskiego 7. 19019g

Zamienie M-2 w Rudzie
S. — na kawalerkę w Po-
znaniu. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 19150g

Mieszkanie pokój kuch-
nia, wc, w Bydgoszczy —
zamienie na podobne w
Poznaniu. Zgłoszenia —
tel. 743-01. 19156g

Zamienie 3 pokoje z kuch-
nią — na 2 mieszkania
mniejsze. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 18995g.

Młode małżeństwo poszu-
kuje małego mieszkania.
Członkowie spółdzielni.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 19015g.

Wynajmę lub kupię po-
kój z kuchnią. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 19081g.

Panów na wspólny pokój
przyjmę. Findera 147.
19096g

Zamienie 3,5 pokoju, kuch-
nia, łazienka, balkon,
i p. tr. Jeżyce, na 2 miesz-
kania mniejsze. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 19081g.

Poszukuję lokalu ca 30
m² do hodowli pieczarek
lub przystąpię do spółki.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 19094g.

Małżeństwo (członkowie
spółdzielni) przyjmę na
pokój, Jaszuńskiego 56 —
godz. 18-20. 19101g

Różne

Anna Teneta, urodzona w
1906 r. w Komornie, pow.
Rudki (dworskie ZSR),
przed wojną pracowała u
gospodarza w Elzso we
Francji — poszukuje brat
Barthomiej Teneta, zam.
we Francji. Wiadomość:
Czesław Ludwiczak, 63-700
Krotoszyn, ul. Grzego-
rzewska 31. 179p

Uwaga! Renomowany Za-
kład Siusarski, wykonuje
po przystępnych cenach,
szybko i solidnie nastę-
pujące prace: ogrodzenia
siatkowe i ozdobne oraz
różne siatki, bramy, furtki,
balustrady itp., kołce
i okólniki dla zwierząt,
różne inne konstrukcje
stalowe i prace spawalni-
cze. Zamówienia przy-
jmowane są i realizowane
wg kolejności zgłoszeń.
Zakład Siusarski, Wilni-
ski, Tarnowo Podgórne
62-080. Tel. 12. 19113g

Garaż lub placu — Wi-
nogrody lub okolica —
poszukuję. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
19137g.

Zakład usługowy — bez-
pyłowe cyklinuje parkie-
ty, malowane podłogi —
lakieruje. Tel. 67-11-24.
21587g

Bezpyłowe cyklinowanie
parkietów, podłóg. Tel.
609-80. 19546g

Przetargi

RSW „Prasa - Książka - Ruch” Przedsiębior-
stwo Upowszechniania Prasy i Książki w Po-
znaniu, ul. Zwierzyniecka 9 — ogłasza ni-
niejszy

PRZETARG NIEOGRANICZONY na RO-
BOTY REMONTOWO - KONSERWACYJ-
NE i to:

— malowanie farbą olejną ca 780 kiosków,
— malowanie sklepów i innych pomieszczeń
— 20 sztuk,
— naprawy stolarskie przy ca 240 kioskach,
— naprawy stolarskie w 25 sklepach i po-
mieszczeniach,
— pokrycie dachów kiosków 1X papą smoło-
wą przy ca 330 kioskach,
— pokrycie dachów kiosków blachą ocynko-
waną przy 35 kioskach,
— wykonanie okiennic metalowych przy
20 kioskach —
z materiałów powierzonych przez zama-
wiającego, oraz częściowo z materiału wy-
konawcy. Obiekty położone są na terenie
m. Poznania i województwa.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem
„Przetarg” można składać w siedzibie Przed-
siębiorstwa, pokój 23 na całość robót lub też na
poszczególne branże. Tam też można otrzymać
ślepe kosztorysy i potrzebne informacje.

Otwarcie ofert nastąpi w 14 dniu po ukaza-
niu się ogłoszenia w prasie w lokalu Wojewódz-
kiego Zrzeszenia Pryw. Handlu i Usług w Po-
znaniu przy ul. Zwierzynieckiej 13, o godz. 9.

Termin rozpoczęcia robót: 7 dni po zawarciu
umowy.

Termin zakończenia robót do 30 czerwca 1974
roku lub ewentualnie w terminie uzgodnio-
nym z wykonawcą.

Do wzięcia udziału w przetargu zaprasza się
przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz
prywatne.

Obecność oferentów na przetargu jest pożą-
dana.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru ofe-
renta, ewentualnego unieważnienia przetargu
w całości lub w części bez podania przyczyn.
490-K2

Kaliskie Zakłady Koncentratów
SPOŻYWCZYCH w WINIARACH k. Kalisza

POSZUKUJĄ DOSTAWCÓW
PIECZAREK ŚWIEŻYCH

ZE ŹRÓDEŁ PAŃSTWOWYCH, SPÓŁDZIELCZYCH
I PRYWATNYCH.

Informacji udziela Dział Kontraktacji, tel. Kalisz 20-25, w. 40.
292-K2

Dnia 19 lutego 1974 r. zmarł długoletni
pracownik Zakładów Mięśnych w Obornikach

EDMUND SZYMKOWSKI

asystent kontraktacji

W Zmarłym straciłszy cenionego i za-
służonego pracownika.

Rodzinie wyrażamy głębokie współczu-
cie.

KZ PZPR, Rada Zakładowa,
Dyrekcja Zakładów.

Pogrzeb odbędzie się dnia 22. II. 1974 r.
o godzinie 15.30 na cmentarzu w Obornikach.

502-K2

Dnia 18 lutego 1974 roku zmarł

TEODOR MIKOŁAJCZAK

były długoletni, sumienny i ceniony pra-
cownik n. Zakładów.

Pogrzeb odbył się w dniu 21. II. 1974 r.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego
współczucia składają

Zarząd i Rada Spółdzielni, POP,
Rada Zakładowa i pracownicy
Zakładów Chemicznych „Asept”,
Spółdzielnia Pracy w Pobiedziskach.

493-K2

S. + P.

MARIA WŁODARKIEWICZ

z domu POŁOWCZYK

zmarła dnia 19 lutego 1974 r.

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o go-
dzinie 15 w Swarzędzu z kaplicy cmentar-
nej przy kościele św. Marcina.

O bolesnej stracie z głębokim żalem
i smutkiem zawiadamia

rodzina

Kościan, ul. 1 Maja 8,
Swarzędz, ul. Łukowa 2. 21539g

Dnia 21 lutego 1974 r. zmarł opatrzony
Sakramentami św., przeżywszy lat 86,
ukochany mąż, ojciec, teść, brat, szwagier,
wujek, dziadek i pradiadek, śp.

IGNACY ZGRABCZYŃSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Kosińskiego 17. 21526g

S. + P.

JANINA MROCZKOWSKA

ukochana siostra, ciocia, szwagierka i bra-
towa zmarła niespodziewanie, opatrzona
Olejami św., dnia 21 lutego 1974 r.

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o go-
dzinie 11.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Głogowska 112. 21584g

W dniu 21 lutego 1974 roku po ciężkich
cierpieniach przeżywszy lat 79 zmarł
nasz drogi mąż, ojciec i dziadek, śp.

ROMAN BORATYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 lutego
1974 r. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarnej
na Junikowie w Poznaniu.

W smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Kępno. 21596g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 19 lutego 1974 r. zmarła w Ple-
szewie, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 75, nasza kochana siostra,
szwagierka, kuzynka i ciocia

HELENA GRABSKA

z KURCEWA

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o go-
dzinie 15 w Pleszewie.

W smutku pogrążona
rodzina

Pleszew, Poznańska 44,
Żółwin k. Warszawy, Kraków, Poznań.
21618g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 21 lutego 1974 r. zmarła nasza
najdroższa matka, teściowa, babcia i pra-
babcia, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 81

MARIA ANDRZEJEWSKA

z domu ŁUKASZEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia
23 bm. o godz. 8 na cmentarzu junikow-
skim.

W smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Gwiaździsta 14 m. 1. 21608g

Dnia 20 lutego 1974 r. zmarła w Bogu
nasza ukochana i troskliwa mateczka,
teściowa, babunia i prababcia

STANISŁAWA CHALUPKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia
23 bm. o godz. 10.15 na cmentarzu juni-
kowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Konarskiego 3 m. 1. 21568g

W dniu 20 lutego 1974 r. zmarła w
wieku 65 lat nasza ukochana siostra

MAGDALENA MAĆKOWIAK

z domu DAJERLING

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o go-
dzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrzeżeni w smutku
siostry, bracia, szwagier z dziećmi

Ul. Garbary 37,
dawniej Górczyńska 43. 21593g

Dnia 20 lutego 1974 r. po długich cier-
pieniach zmarła, opatrzona Sakramen-
tami św., ukochana żona, matka, babcia
i teściowa, śp.

JÓZEFA NOŻEWNIKOWA

z domu PŁOCIENNIK

Pogrzeb odbędzie się 23 bm. o godz. 11
na cmentarzu w Czerlejnem.

W smutku pogrążona
rodzina

Czerlejno, pow. Środa. 21511g

Dnia 20 lutego 1974 r. zmarł nasz ko-
chany ojciec, teść, dziadek i pradiadek,
przeżywszy lat 74

STANISŁAW GOLIŃSKI

podporucznik, powstaniec wielkopolski,
emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu w Spławiu.

W smutku pogrążona
dzieci z rodzinami

21509g

Dnia 20 lutego 1974 r. zmarła w Bogu
nasza najdroższa mateczka, teściowa,
babunia i prababcia

MARIA ŚLEDŹ

z domu GARCZAREK

Msza żałobna odprawiona zostanie w so-
botę, dnia 23 bm. o godz. 12 w kościele pa-
rafialnym, po czym pogrzeb z kaplicy
cmentarnej Poznań - Krzyżowniki.

W smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Chodzieska 4. 21570g

W dniu 20 lutego 1974 r. zmarł w Bogu
w 86 roku życia, śp.

JÓZEF ŻMIJEWSKI

em. nauczyciel szkół średnich,

mój najukochańszy mąż, nasz najtroskliw-
szy ojciec, teść i dziadek.

Pogrążona w smutku
żona z rodziną

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia
23 bm. o godz. 9.40 na cmentarzu junikow-
skim.

Poznań, Czechosłowacka 59 m. 3. 21595g

Krewnym, Najbliższym Współmieszkań-
com, Lokatorom, Znajomym, Dyrekcji,
Pracownikom oraz Komitetowi Rodziciel-
skiemu Przedszkola nr 5 — za wyrazy
współczucia, kwiaty oraz udział w pogrze-
bie, śp.

ZOFII WALKOWIAK

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa

rodzina

20580g

Wszystkim Współpracownikom, Przyja-
ciom i Krewnym, którzy wzięli udział
w pogrzebie męża mego

mgr. inż. Z. NAMYSŁA

łącząc się w smutku i bólu z naszą ro-
dziną

składam
NAJSERDECZNIEJSZE
PODZIĘKOWANIE

żona

21305g

U nas — jak w mieście

Gmina Lubasz pod wieloma względami należy do przodujących w powiecie czarnkowskim. Nie zaspokaja ona jednak ambicji rolników, ani też działaczy tego regionu. — U nas musi się żyć jak w mieście — powiedział jeden z naszych tamtejszych rozmówców.

Te ambicje znajdują pełne odbicie w pracy Urzędu Gminy i jego współdziałaniu z mieszkańcami.

W styczniu minął rok od chwili, kiedy po reorganizacji władzy najniższego szczebla przystąpiliśmy do działania. Początki nie były łatwe, z tym większą satysfakcją oceniamy wyniki — mówi naczelnik gminy Marian Cieślak. — Zadania znacznie wyższe aniżeli w latach poprzednich, wykonaliśmy z nadwyżką. Rolnicy na szczytach wykazali, że chcą wspólnie dochodzić do coraz lepszych wyników. Temu dążeń należy przypisać stosowanie w coraz szerszym stopniu nowoczesnych metod gospodarowania, m. in. uprawę nowych, wysokopielnych odmian zbóż i roślin. Cieszy szczególnie tworzenie zespołów wspólnego gospodarowania, tak ziemią jak i sprzętem. Zajęliśmy też pierwsze miejsce w powiecie czarnkowskim, w społecznej zbiórce na cele Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia.

Nie ustrzegliśmy się jednak błędów. Jednym z nich jest nie terminowy skup zboża. Przyczyn można by wskazać wiele. Jedną z nich jest niewywiązanie się ze swych zadań przez międzykółkowe bazy maszynowe, które nie zawsze dysponowały dostatecznie licznym i w pełni sprawnym sprzętem. Na niepowodzenie w skupie zboża wpłynęły też niertymniczne dostawy pasz treściwych przez GS. Ich brak spowodował, że rolnicy gromadzili zboża dla celów paszowych.

Te błędy już się nie powtórzą. W zaopatrzeniu w mieszanki paszowe nastąpiła radykalna poprawa. Pasza trafia teraz do rolnika wprost z mieszalni w Czarnkowie, z pominięciem magazynów. Zbiorowe zamówienie sprawnie realizuje GS.

W roku bieżącym, nie tracąc z pola widzenia spraw rolnictwa, a szczególnie wzrostu produkcji roślinnej i zwierzęcej, sporo uwagi poświęcimy problemom porządkowym. Opracowaliśmy szczegółowy harmonogram działania dla każdej wsi i konkretnie zadania dla każdego gospodarstwa. Do tarliśmy niemal do każdego mieszkańca gminy. Chodzi nam o jak najszerze działanie społeczne. Długa jest lista naszych zamierzeń. Kontynuujemy w Lubaszu prace przy budowie zajazdu i poczekalni autobusowej. Estetykę osiedla podniosą nowe chodniki i trawniki. Sprawnie przebiegały roboty przy zakładaniu wodociągu we wsi Dąb. Takie same prace będą prowadzone we wsi Goraj i na osiedlu w Lubaszu. Podjęto nadto prace przygotowawcze do budowy stadionu i nowej siedziby Urzędu Gminnego. Kosztem 574 mln zł przeprowadzimy naprawy dróg lokalnych oraz umocnimy 10 km dróg gruntowych. We wsiach Sławno, Jędrzejewo, Krucz i Prusinowo staną nowe poczekalnie autobusowe, a w Miłkowie, Dąbem, Goraju i Prusinowie — wiejskie świetlice. Przy trasie P-16 (Czarnków — Szamotuły) budujemy parking samochodowy. Gmina Spółdzielnia odda w bieżą-

cym roku nowe pawilony handlowe we wsiach Klempe, Krucz i Sokołowo, a dalsze powstaną w Miłkowie i Dąbem.

Mieszkańcy gminy Lubasz pragną zadokumentować, że wielkopolska wieś jest nie tylko gospodarna ale i schludna. Nasze zamierzenia znalazły pełne poparcie społeczne, czego dowodem są zadeklarowane czyny. Ich wartość przeliczona na złotych, przekracza kwotę 55 mln zł.

Przystąpiliśmy do konkursu „Gmina — mistrz gospodarności”. Zdajemy sobie sprawę, że rywalizacja będzie wielka. Każde chce zostać zwycięzcą. My również. Jeżeli nam się to jednak nie uda, to nie nie stracimy. Otrzymałe, dzięki udziałowi w konkursie, efekty, okażą się same w sobie nagrodą. Robimy to przecież na swoim terenie i dla siebie. (za)

Trzeba wypracować każdą złotówkę

Tempo realizacji zadań produkcyjnych przez zakłady przemysłu kluczowego i terenowego oraz spółdzielnie pracy w regionie obornickim, poważnie wyprzedza pierwotne założenia planu pięcioletniego. Wartość całej produkcji przemysłowej sprzedanej w ub. roku przekroczyła plan o 16,7 proc. i w porównaniu z 1972 r. wzrosła o 442 mln zł. (39,8 proc.)! Jeśli to tempo pracy zostanie utrzymane, a wszystko wskazuje na to, że ulegnie ono jeszcze przyspieszeniu, obornicki przemysł osiągnie w tym roku poziom 90 proc. produkcji rocznej, przewidzianej dla ostatniego roku pięcioletnia.

Start po te dodatkowe miliony został dobrze przygotowany. Załogi wzmocniono w ciągu ostatnich trzech lat dwutysieczną kadrą przeważnie młodych i w większości wykwalifikowanych pracowników. Uczyniono

ważny krok naprzód w gospodarowaniu materiałami i surowcami. Właściwe zaś wykorzystanie funduszy inwestycyjnych nie tylko zwiększyło moc produkcyjną licznych fabryk, lecz także stworzyło warunki pozwalające na podnoszenie wydajności i jakości produkcji oraz rozszerzenie asortymentu wyrobów. Kilka zakładów pow. obornickiego stało się dzięki temu znanymi w całej Polsce eksporterami.

Szanse tak szybkiego „równania w górę” są tym bardziej realne, że oparte na bardzo wieloletnim doświadczeniu wycieku. Z tego samego wycieku wynika jednak, że trzeba będzie te nadplanowe wartości wypracować złotówką po złotówce. I tak właśnie jest to rozumiane w Obornickim. Znajdują też swój wyraz we wzmożonym wysiłku na starcie tego rocznych zadań oraz w przeprowadzaniu z gospodarską troską analiz, zmierzających do wykrycia rezerw.

Dzięki temu znacznie podniesiono plany produkcji towarowej. Przyrost produkcji szczególnie widoczny będzie w dużych zakładach: Obornickich Fabrykach Mebli, rogozińskiej „Rofamie” i Zakładach Mięsnych w Obornikach. Dodatkowych milionów przysporzy też gospodarce budowana w stolicy powiatu Fabryka Elementów Wyposażania Budownictwa „Metalplast”, która już w końcu ub. roku (zamiast w połowie br.), rozpoczęła produkcję w pomieszczeniach zastępczych. Wśród startujących do zwiększonych zadań nie brak również mniejszych zakładów przemysłu terenowego, których sprzedaż własnych wyrobów i usług zwiększy, się w tym roku o blisko 10 mln. zł.

PIOTR BOROWICZ

Rozrywki w chodzieskim osiedlu

Nie muszą się nudzić w zimowe popołudnia i wieczory mieszkańcy Osiedla Powiatowej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chodzieży. Zbudowany tutaj klub spółdzielczy jest świetnie wyposażoną bazą dla działalności kulturalno-oświatowej, artystycznej i rozrywkowej.

Rej wodzi Młodzieżowy Klub Inteltektualistów, który „dyryguje” pracą poszczególnych klubów i sekcji zainteresowań, jakie tutaj utworzono. Działają tu jedyny na terenie Chodzieży amatorski zespół teatralny, który z dużym powodzeniem wystawił ostatnio sztukę „Hekabe” wielkiego tragika greckiego Eurypidesa. Dekoracje i kostiumy do przedstawięcia przygotowali członkowie sekcji plastycznej.

W klubie spółdzielczym działają również sekcje: literacka, szachowa, fotograficzna, brydżowa, pingpongowa i inne. Zarząd Chodzieskiej Spółdzielni Mieszkaniowej przejawia ponadto troskę o ludzi starszych — rencistów i emerytów, dla których organizuje spotkania w „Klubie Złotego Wieku”.

W najbliższym czasie zamierza się utworzyć pracownię modelarską. Organizowane są kursy i instruktaże z zakresu szycia, gotowania, prowadzenia gospodarstwa domowego itp. połączone z wystawami i pokazami.

Działalność kulturalna spółdzielni nie pozostaje bez wpływu na ochronę środowiska naturalnego człowieka, zwłaszcza w zakresie ograniczenia hałasu. Wszelkie huczne imprezy rodzinne odbywają się nie w mieszkaniach a właśnie w klubie i świetlicy klubu.

W Rydzynie otwarto przedszkole

Rydzyna — miasteczko zabite w pow. leszczyńskim — wzbogaciło się o przedszkole wzniesione przy wydatkach pomocy społecznej pracowników leszczyńskiego PZGS.

Nowy piętrowy obiekt przygotowany jest dla 3-oddziałowego przedszkola i pomieści 120 dzieci. Jest to pierwsze przedszkole zakładowe w Leszczynie, posiada trzy jasne duże sale z zapleczem sanitarnym i pomieszczeniami na leżaki. Jest również mieszkanie i pokój gościnny oraz część administracyjną z kancelarią, pokojem nauczycielskim, gabinetem lekarskim i jednym pomieszczeniem przeznaczonym dla tamtejszej szkoły zbiorczej. (r)

zawszad o wszystkim

ZWYCIĘZCY OLIMPIADY

KALISZ. Zostały zakończone eliminacje powiatowe XV Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym. W tym roku zwyciężała ona była tematycznie z XXX-leciem PRL, a jej organizatorem był Związek Harcerstwa

Premie PKO: 4x100 000 zł

15 bm. odbyło się w Warszawie kolejne losowanie premii PKO. W jego wyniku na bony sprzedane na terenie województwa poznańskiego przypadły cztery premie po 100.000 zł: na bony nr nr: 6.296, 213.102, 373.099, 389.263, nadto 4 premie po 50.000 zł, 6 po 15.000, 1 po 10.000 zł oraz 739 po 2.500 zł.

Wykaz wszystkich wylosowanych bonów premii PKO zawiera tabela urzędowa PKO nr 21, którą posiadają wszystkie oddziały PKO oraz upoważnione do sprzedaży i skupu agencje zakładowe PKO i urzędy pocztowe.

Następne losowanie premii PKO odbędzie się 30 marca 1974 r. (na)

Przyczynek

Kogo przemaglować?

Trzecie nie bardzo się dba o usługi, szczególnie w zakresie gospodarstwa domowego. Przykładem może być choćby magiel. Panie domu korzystały z jednego w mieście tego rodzaju urządzenia, mieszczącego się w punkcie Powiatowej Spółdzielni Usług Wielobranżowych. Tak było do jesieni ubiegłego roku, bo teraz już nie. Magiel zlikwidowano a pomieszczenia zaadaptowano na biura spółdzielni.

Co mają w tej sytuacji robić gospodynie? Złorzeczą i wracają do żelazek elektrycznych. Kogoś należałoby chyba za to przemaglować. (za)

Polskiego. Wśród szkół średnich Kalisza tytuł zwycięzcy uzyskała drużyna Liceum Ogólnokształcącego im. A. Asnyka, zaś spośród szkół zawodowych — ZSZ nr 3. Zwycięskie zespoły reprezentować będą powiat kaliski na finałach wojewódzkich w Pile. (g)

KOOPERACJA W HODOWLI

WAGROWIEC. Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Damasławku i kilka w Zbikach rozpoczęły hodowlę piskląt. W ramach kooperacji z lokalnymi hodowcami drobiu, piskląta dostarczane będą bezpośrednio do zagrod. Nadto SKR w Wągrowcu zwiększy tegoroczny wylęg kaczek do prawie ćwierć mln sztuk, co całkowicie zaspokoi potrzeby ich hodowców w powiecie. (bop)

OŻYWIONA DZIAŁALNOŚĆ TWP

SLUPCA. Ożywioną działalność w sferze oświaty pozaszkolnej prowadzi w pow. słupskim Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. W ub. roku wygłosiło w klubach, świetlicach i bibliotekach prawie 400 odczytów, na które przybyło ok. 12 tysięcy osób. Pouszane są zagadnienia prawa, medycyny, pedagogiki, światopoglądowe, gospodarcze i między narodowe.

Działalność TWP dotują zakłady pracy. Na szczególnie uznania zasługują Bank Spółdzielczy w Strzałkowie.

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej w powiecie prowadzi 7 starych placówek: przy szkole podstawowej w Słupcu nr 1, w Strzałkowie, Zagórowie, Cieninie Zabornym, Rozalinie, Wilcznej i Międzybóży.

WIĘCEJ MIEJSC

NIZ ABSOLWENTÓW

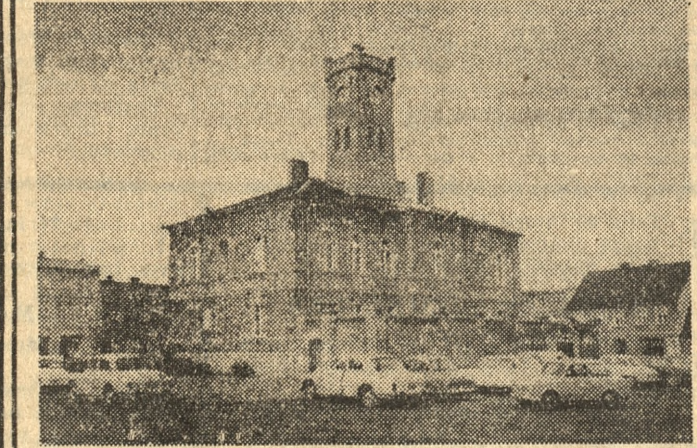
KALISZ. Nie powinno być w tym roku kłopotów z przyjęciem do szkół ponadpodstawowych w Kaliszu. Bowiem szkoły średnie różnych typów zaofiarują tegorocznym absolwentom 3 800 miejsc, szkoły podstawowe opuści z kolei 3 300 uczniów. Jedynym problemem pozostanie więc trafność wyboru przyszłego zawodu. (g)

KLUB FILMOWY

W KALISZU

KALISZ. W Międzyzakładowym Centrum Kultury „Włókniarz” w Kaliszu powstał Dyskusyjny Klub Filmowy. O potrzebie stworzenia klubu miłośników X Muzy, świadczy liczba zgłoszeń, które w ciągu kilku dni wpłynęły do organizatorów. Klub liczy już obecnie 100 członków. Projekcje arcydzieł sztuki filmowej odbywać się będą 2 razy w miesiącu (co drugi wtorek). Pierwsza odbyła się 19 lutego w kinie „Syrena”. (g)

W stolicy Biskupizny



Krobia — jedno z najstarszych osiedli wielkopolskich nadal odgrywa rolę stolicy Biskupizny, regionu w powiecie gostyńskim, w którym zachowały się ludowe zwyczaje, stroje i instrumenty muzyczne. Obecnie Krobia jest tętniącym życiem ośrodkiem kulturalnym i gospodarczym, a mieszkańcy dawnej Biskupizny zajeżdżają coraz częściej na rynek miasteczka własnymi samochodami. (emp)

Na zdjęciu: Ratusz w Krobi.

Fot. — K. Przychodzki

kopolski; 12.05 Audycja dla dzieci — Dyskusja o filmie, autor K. Kozec; 12.20 Wielkopolskie melodie ludowe; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13 Dla kl. IV lic. (zajęcia fakultatywne grupy humanistycznej); „Dwa oblicza teatru”; 13.20 600 sek. dla Petuli Clark; 13.35 „Zapiski młodego człowieka z lepszego rodzinnego” fragm. pow.; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Dziś Rumunia; 14 Wieści, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio — Moskwa; 14.35 Konc. Ork. PR i TV w Krakowie pod dyr. S. Hasa; 15 Program dla dziewcząt i chłopów; 15.40 Amatorskie zespoły przed mikrofonom: 16 Alfa i Omega „Portrety 30-lecia”; 17.25 Aud. społ.; 17.40 Aud. sport. „Zapaśnicy Grunwaldu postawili na młodzież”; 17.50 Radioexpress; 18 Pozn. konc. żywcem; 19 Studio Młodych: Z cyklu „Młode Pokolenie Polski Ludowej” — spotkanie na temat „Twoje — moje — społeczne”; 19.15 Język angielski; 19.30 Odtworzenie konc. symf., który odbył się w ramach X Wrocławskiego Festiwalu Polskiej Muzyki Współczesnej; 21.21 Muz. rozrywk.; 22 Magazyn studentki; 23 Nowa muzyka naszych przyjaciół; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Z muzyki dawnej — Heinrich Schütz.

12.20 „Jazowa pieśń Louisa Armstronga” oraz zespół Booker T and the M. G. z zespołem wokalnym Peppor Singers; 12.25 Za kierownicą; 13 Na łódzkiej antenie; 15.10 Dixieland z Pragi i Warszawy; 15.30 „Fietaszkowe” — słuch.; 15.50 Debiut piosenkarski 73 — Da Vid Esax; 16.05 Drugie narodziny miasta — Powroty — gawęda; 16.15 Dyskoteka na służawce; 16.45 Nasz rok 74; 17.05 „Niepokonane” — 12 odc. pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Piosenki miłości; 18.05 Wskaznik; 18 Muzykalny detektyw; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Tylko po hiszpańsku; 19.05 Pow. w wyd. dżw. „Emanypantki” — odc. 9; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20 Na estradzie Manitas de Plata; 20.10 Blues wczoraj i dziś; 20.35 Rodzina Maronani poleca...; 20.50 Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy; 21.50 Opera tygodnia — Wolfgang Amadeusz Mozart — „Così fan tutte”; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów zespół T. Rex; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje M. Maciejewski; 23.05 Konc. tylko dla melomanów; 23.50 Na dobranoc gra i śpiewa zespół „Trzy Korony”.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 17, 19, 22.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Martwe atu — gawęda; 7.40 Muzyka zegarni; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Z kompozytorskiej teki Anete Piecack; 9 „Niepokonane” — 11 odc. pow.; 9.10 Recital klawesynowy Fernanda Valentiego; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 Szlagiery kontra przeboje; 10.15 Język niemiecki; 10.35 Dzień jak co dzień; 11.45 „Romans tysiąclecia” — 9 odc. pow.;

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR Zoologia 1. 3 „Jamochłony”, robaki obite; 7 — TTR — Hodowla zwierząt — lekcja 2 „Układ kostny i mięśniowy (powt.)”; 9.25 — „Człowiek z Nowady” seryjny film ameryk.; 10 — „Czarne chmury” odc. IX filmu TVP (kolor); 10.50 — „Architektura rumuńska” dok. film rumuński (kolor); 12 — Dla

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 Koncert symfoniczny: dyrygent — Zbigniew Chwedeżuk, solista — Roman Siwek (puzonista).

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Studio nowości; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Melodie siedmiu stolic; 8.35 Muzyczny rejs; 9.05 Muz. rozrywkowa; 9.30 Berlin z melodią i piosenką; 9.45 Tematy ludowe w polskiej piosence; 10.05 Muzyka teatrów królewskich; 10.30 „Sława i chwala” — odc. 17; 10.40 Muzyka z Chmielnej; 11 Jaz po polsku — gra grupa M. Urbanika; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Refleksy; 11.30 Katowice na muzycznej antenie; 12.25 Katowice na muzycznej antenie; 12.40 Koncert żywcem; 13 Muz. ludowa; 13.30 Przeboje lat 70-tych; 14 Ze świata nauki i techniki; 14.05 160 rocznica urodzin Oskara Kolberg; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Gorące rytmy; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Turniej zespołów autorskich; 16.10 Z polskiej fonoteki; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Konc. bez biletu — Pauline Julien; 17 Radiokurier — aud. informacyjna Studia Młodych; 17.20 Historia rock and rolla; 17.40 Polskie festiwale piosenki; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Radiowa kronika muzyczna; 19.15 Gwiazdy skandynawskich estrad; 19.45 Z księgarskiej lody; 20 Felieton literacki; 20.10 Muz. wizyty przyjaciół; 21 Fala 74; 21.10 Karnawałowe rytmy; 21.35 Miłośnikom wielkiej pianistyki — aud. Tadeusza Haasa; 22.15 Fragm. koncertu dla żółci Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Cora”; 23.05 Korespondencja z zagranicą; 23.10 Karnawałowe rytmy; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny z Gdańska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.55 Nowości Wydawnictwa Pozn.; 8.35 My 74; 8.45 Górale, górale, góralska muzyka; 9 Dla kl. IV lic. (zajęcia fakultatywne grupy biologiczno-chemicznej); Wrażliwość i pobudliwość organizmów; 9.20 Łódzki kołowrotek muzyczny — Spotkanie z K. Nicze; 9.40 Dla przedszkoli „Kurpiowski niedźwiedź”; 10 „Człowiek wśród ludzi”; 10 „Kole Babiej Góry” — opow.; A. Bordanawskiego; 10.30 Polska muz. operowa; 11 Dla kl. VIII (język polski) „Xawery Dunikowski”; 11.35 — Postępowo gospodarstwo domowe; 11.45 Od Tatr do Bałtyku — melodie z Wiel